

KRZYSZTOF MIKULSKI

MIKOŁAJ
KOPERNIK

ŚRODOWISKO SPOŁECZNE,
POCHODZENIE I MŁODOŚĆ



WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA
TORUŃ 2015

Recenzja
Mateusz Goliński
Krzysztof Kopiński

Redakcja
Iwona Wakarecy

Projekt okładki i layout
Tomasz Jaroszewski

Skład łamanie
Rafał Mikulski

Korekta
Iwona Wakarecy
Magdalena Mordawska

Autor składa podziękowanie JM Rektorowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. dr. hab. Andrzejowi Tretynowi za przyznanie na napisanie i przygotowanie tej książki do druku stypendium naukowego.

Printed in Poland

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2015

ISBN 978-83-231-3341-4

**WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA**

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
tel. +48 56 611 42 95, fax +48 56 611 47 05
e-mail: wydawnictwo@umk.pl

Dystrybucja: ul. Reja 25, 87-100 Toruń
tel./fax: +48 56 611 42 38, e-mail: books@umk.pl

www.wydawnictwoumk.pl

Wydanie pierwsze
Druk: Drukarnia Wydawnictwa Naukowego
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Oprawa: Abedik Sp. z o.o.
ul. Glinki 84, 85-861 Bydgoszcz

SPIS TREŚCI

WSTĘP JM REKTORA	9
ZAMIAST WSTĘPU	11
ROZDZIAŁ I. ŚRODOWISKO SPOŁECZNE:	
TORUŃ I JEGO PATRYCJAT KUPIECKI	17
1. Początki toruńskiego handlu dalekosiężnego	17
2. Patrycjat toruński	21
3. Toruńskie emporium handlowe w XIV w.	25
4. Wojny polsko-krzyżackie i kryzys w handlu toruńskim	46
5. Toruń w czasach Mikołaja Kopernika	51
6. Frekwencja torunian na studiach uniwersyteckich i ich kariery duchowne w kapitule warmińskiej i chełmińskiej ..	58
A. Studia uniwersyteckie torunian w latach 1366–1525	58
B. Kapituła warmińska	65
C. Kapituła chełmżyńska	70
D. Przyczyny awansu	75
ROZDZIAŁ II. RODZINA MATKI – WATZENRODE	79
1. Pochodzenie rodziny Watzenrode	79
2. Watzenrodowie na Śląsku	82
3. Początki pobytu Watzenrodów w Toruniu	83
4. Fryderyk II i Jan I	85
5. Albrecht I	88
6. Albrecht II	91
7. Fryderyk III i jego potomkowie	97
8. Cezary	106

9. Tylman	107
10. Elżbieta	109
11. Łukasz I	110
12. Początki kariery Łukasza II i jego nieślubny syn Filip Teschner.....	119
ROZDZIAŁ III. RODZINY SPOKREWNIONE Z TORUNIA	129
1. Wenke – rodzina praprababki macierzystej	129
2. Rubit – rodzina praprababki macierzystej	135
3. Reusse albo Russe – rodzina prababki macierzystej	157
4. Putten, von – rodzina prababki macierzystej	165
5. Rusop – rodzina babki macierzystej	177
ROZDZIAŁ IV. RODZINY SPOWINOWACONE Z TORUNIA	191
1. Knoff – krewni matki	191
2. Peckaw – wujowie i ciotki astronoma	200
A. Potomstwo Gobila	201
B. Potomstwo Tylmana (linia gdańska)	204
C. Potomstwo Henryka	206
3. Allen, von – wuj i rodzeństwo cioteczne astronoma	213
A. Potomstwo Hermana I	214
B. Gałąź po Gerhardzie I	217
ROZDZIAŁ V. RODZINA OJCA – KOPERNIKOWIE	253
1. Etymologia nazwiska	253
2. Sołtysi z Koperników i Hawy na Śląsku	258
3. Inni Kopernikowie na Śląsku i w Brandenburgii	264
4. Kopernikowie w Krakowie, Olkuszu i Toruniu	270
5. Jan Kopernik	273
6. Koppersmedowie z Nysy	276
7. Początki kariery Mikołaja Kopernika, ojca astronoma	282

ROZDZIAŁ VI. MIĘDZY ŚLĄSKIEM, KRAKOWEM I TORUNIEM..	285
1. Imigranci ze Śląska w Toruniu	285
2. Związki Krakowa z Nysą i Toruniem	290
3. Sweidniczerowie i ich związki z Toruniem	296
A. Jan Sweidniczer	296
B. Jerzy Sweidniczer	299
ROZDZIAŁ VII. MŁODOŚĆ MIKOŁAJA KOPERNIKA – ASTRONOMA	303
1. Przenosiny Mikołaja Kopernika do Torunia	303
2. Czas i okoliczności małżeństwa Mikołaja Kopernika z Barbarą Watzenrode	305
3. Dalsze losy Mikołaja Kopernika, ojca astronoma	306
4. Matka i rodzeństwo astronoma	309
5. Dom rodzinny Mikołaja Kopernika	314
6. Chrzest i lata szkolne Mikołaja Kopernika	321
7. Nauka w Chełmnie	331
PODSUMOWANIE. WNIOSKI	335
BIBLIOGRAFIA	349
SPIS TABLIC I WYKRESÓW	369
ANEKS: TABLICE GENEALOGICZNE	371
1. Wywód przodków Mikołaja Kopernika	371
2. Watzenrode	372
3. Wenke	373
4. Rubit	374
5. Reusse	376
6. Putten, von	377
7. Rusop	378

8. Knoff	379
9. Peckaw	380
10. Allen, von, potomstwo Hermana	381
11. Sołtysi z Koperników i Iławy.....	382
12. Kopernik (Koppersmed)	383
INDEKS GEOGRAFICZNY	385
INDEKS OSOBOWY	393
ZUSAMMENFASSUNG	433

WSTĘP JM REKTORA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika obchodzi w 2015 roku 70-lecie istnienia. Czas ma dla nas szczególne znaczenie, nie ma bowiem prawdziwego uniwersytetu bez historii i tradycji. Do zadań uniwersytetu należy nie tylko prowadzenie badań naukowych i kształcenie na najwyższym poziomie, zatrudnianie najlepszej kadry, wyposażanie sal wykładowych, pracowni i laboratoriów w najnowocześniejszy sprzęt. Do miana uniwersytetu przede wszystkim trzeba dojrzeć. Mieliliśmy wyjątkowe szczęście, że nasz uniwersytet wyrósł ze znakomitych korzeni, kontynuując zwyczaje uczelni w Wilnie i we Lwowie. Ich pracownicy zaszczepili w Toruniu najlepsze tradycje akademickie – i nie chodzi wyłącznie o zwyczaje czy symbole, ale także o system wartości i umiejętność odróżniania dobra, prawdy i piękna. Nie jest przypadkiem, że w trudnych czasach PRL to przedstawiciele naszego środowiska występowali pierwsi w obronie wolności i godności.

Z okazji naszego jubileuszu chcemy przypomnieć naszą historię, ale także pokazać dzisiejszy uniwersytet – prężny i ceniony ośrodek naukowy, zajmujący czołowe miejsce w rankingu szkół wyższych w Polsce, dumny z sukcesów swoich pracowników i studentów. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przygotowało jubileuszowe publikacje, m.in. niniejszą książkę. Seria prezentowanych tytułów ma na celu nie tylko przypomnieć dzieje naszej uczelni, ludzi, którzy ją tworzyli i wpłynęli na jej charakter

i pozycję, ale ma także przedstawić wyniki badań prowadzonych przez naszych pracowników.

Gorąco zachęcam Państwa do sięgania po wydawnictwa jubileuszowe UMK. To literatura najlepszej próby, tworzona przez znakomych autorów i ciesząca oko piękną formą i starannością wydania, co jest charakterystyczne dla naszego wydawnictwa. Niech książki te, niezależnie, czy wezmą je Państwo do ręki w roku jubileuszu, czy znacznie później, przypominają nam wszystkim o wyjątkowym miejscu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na mapie nauki polskiej i o tych szczególnych dniach, w których wspólnie świętowaliśmy jego 70-lecie.

prof. dr hab. Andrzej Tretyn
Rektor UMK

ZAMIAST WSTĘPU

Schyłek średniowiecza sprzyjał licznym migracjom. Osadnicy posługujący się językiem francuskim zasiedlali pogranicze etniczne romańsko-germańskie, koloniści z terenów Rzeszy osiedlali się na terytorium państw Europy środkowej – w państwie Piaстів, w Czechach, na Węgrzech, wreszcie nad Bałtykiem (Prusy, Inflanty). Pochodzenie etniczne, odmiennie niż w XIX i XX w., nie określało wówczas narodowości mieszkańców Europy, znacznie ważniejsze było zamieszkiwanie w danym państwie, identyfikacja z nim poprzez osobę władcy, zamieszkiwaną prowincję czy rodzinne miasto. Jedynym wyjątkiem pod tym względem były migracje ludności żydowskiej. Ze względu na odmienność religijną byli oni w krajach swojego osiedlenia traktowani jako obcy, aczkolwiek w Polsce np. cieszyli się znaczną autonomią i pozostawali pod opieką władcy. W stosunku do chrześcijan, szczególnie jednego obrządku, takich zastrzeżeń nikt nie wysuwał. Pozostawali oni mieszkańcami jednej chrześcijańskiej Europy, a ich „narodowość” określało miejsce osiedlenia. Emigrant, przenosząc się do innego państwa, księstwa, miał obowiązek – jeśli chciał aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym – uznać zależność od miejscowego władcy i przyjąć „tamtejsze obywatelstwo”. Krzysztof Kolumb – z pochodzenia genueńczyk, przeszedł do historii jako poddany królów Kastrylii i Aragonii, a więc Hiszpan. Ciekawy jest przykład kupca krakowskiego Jana Sweidniczera, który jako obywatel krakowski i poddany króla polskiego, przeniósł się w 1441 r. do Torunia, by założyć faktorię

i osadzić swojego syna Jerzego. W trakcie pobytu w Toruniu informował lojalnie wielkiego miistrza za pośrednictwem swojego powinowatego, krzyżackiego szpiega, o zaniżanych stratach wojsk węgierskich i polskich w wojnie z Turkami¹. Po 1448 r. Sweidniczer wrócił do Krakowa, a w 1454 r. wraz z dwoma innymi kupcami krakowskimi udzielił pożyczki gdańszczanom i torunianom, zabiegającym o poparcie kardynała Zbigniewa Oleśnickiego dla wojny z Zakonem w Prusach².

W tym kontekście sþór o „narodowość” Mikołaja Kopernika nie ma właściwie sensu. Przez całe swoje życie był on lojalnym poddanym królów polskich. Z okresu wojny polsko-krzyżackiej w latach 1519–1521 mamy świadectwo jego „patriotyzmu”, czyli potwierdzenie lojalności wobec polskiego monarchy. Z punktu widzenia prawa i własnych zapatrywań politycznych był więc Polakiem. Nie przeszkadzał w tym fakt, że zapewne pierwszym językiem, z którym zetknął się w domu rodzinnym, był niemiecki, a rodzina matki pochodziła niewątpliwie z obszaru Rzeszy i była niemieckojęzyczna. Bardzo trudno w ogóle mówić w tym okresie o Niemcach jako narodzie. Ziemie zamieszkiwane przez ludność posługującą się różnymi dialektami języka niemieckiego były podzielone na wiele władztw terytorialnych, a w skład Rzeszy wchodziły też np. Czechy i Niderlandy. Można więc całą tę dyskusję zamknąć stwierdzeniem, że Mikołaj Kopernik był z pochodzenia torunianinem, Prusakiem (tj. mieszkańcem swojej małej ojczyzny – Prus Królewskich) i niemieckojęzycznym Polakiem, co z punktu widzenia czasów współczesnych jest trudną do zrozumienia i zaakceptowania figurą retoryczną, ale dla czasów Kopernika najwłaściwszym określeniem jego „narodowości”. Kopernik nigdy nie określał się i nie był określany współcześnie jako Niemiec, a osławiona przynależność do nacji niemieckiej

¹ K. Kopiński, K. Mikulski, *Rebber Albrecht IV (ok. 1370–po 1450), kupiec tor., szpieg krzyżacki*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, t. 5, pod red. K. Mikulskiego, Toruń 2007, s. 175–176.

² Szerzej o tym fakcie w rozdziale VII.